

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Leszek Matuszewski

Protokolant prot. sąd. M. W.

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2015 roku

sprawy **R. Z. (1)**

obwinionego z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 10.04.2015 r. sygn. akt II W 23/15

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego i wymierza opłatę w kwocie 100 zł za II instancję.

SSO Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Chodzieży, wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II W 23/15 uznał obwinionego **R. Z. (2)** za winnego tego, że w dniu 7 września 2014 roku w miejscowości S. na drodze (...) kierując samochodem C. (...) o nr rej. (...) przed rozpoczęciem manewru wyprzedzającego pojazdu znajdującego się bezpośrednio przed jego pojazdem, nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił się, że jest już wyprzedzany przez pojazd marki F. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do bocznego zderzenia się pojazdów C. (...) i F. (...) powodując tym samym zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. w związku z art. 24 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku o ruchu drogowym i za to wykroczenie wymierzył mu karę grzywny 1000 zł.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 118 §1 k.p.s.w. w związku z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem kosztów postępowania i 100 zł tytułem opłaty.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca **obwinionego R. Z. (2)**, zaskarżając go w całości. Obrońca zarzucił wyrokowi:

1. obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez odmówienie wiary wyjaśnieniom obwinionego dotyczącym przebiegu zdarzenia, a w szczególności okoliczności zderzenia pojazdów obwinionego oraz pokrzywdzonego,

2. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez odmówienie wiary zeznaniom świadków Z. M., H. B. oraz M. K.,

3. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. art. 193 § 1 k.p.k. w związku z art. 42 § 1 k.p.s.w., a także art. 170 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność tego, który z uczestników zdarzenia z dnia 7 września 2014 roku naruszył zasady w ruchu lądowym i jakie.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego R. Z. (2) nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w. Przedmiotem rozważań organu orzekającego były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwne i wszystkie one zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 410 k.p.k. w związku z art. 82 § 1 k.p.s.w.

Kwestionowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych jest oczywiście nietrafne. Sąd Okręgowy przypomina, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem niezajomości określonych dowodów albo nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może natomiast sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich w tym zakresie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd orzekający, rozstrzygając o winie bądź niewinności obwinionego kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nie skrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w., dopóki nie zostanie wykazane, iż Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności obwinionego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób spreczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Takie okoliczności zaś w niniejszej sprawie nie zachodzą. Autor apelacji nie zgadzając się z ustaleniami Sądu Rejonowego, nie wykazał w sposób przekonywujący, poza odmienną i co istotne- jednostronną interpretacją zgromadzonego materiału dowodowego, na jakiej podstawie ustalenia Sądu Rejonowego uważać należy za niesłuszne. Wywody zawarte w złożonej przez niego apelacji mają charakter ewidentnie polemiczny, stojąc w rażącej opozycji do należycie umotywowanego stanowiska organu orzekającego, przedstawionego w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu i jako takie nie mogły zyskać aprobaty Sądu odwoławczego.

Zdaniem Sądu odwoławczego, wina i sprawstwo obwinionego R. Z. (2) nie budzą żadnych wątpliwości. Ocena ujawnionych dowodów dokonana przez Sąd I instancji respektuje zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił ujawnione dowody i wynikające z nich przeciwstawne wersje zdarzenia, konfrontując je z obiektywnym dowodem w postaci udokumentowanych uszkodzeń pojazdu prowadzonego przez obwinionego.

Prawdą jest, że w niniejszej sprawie zarysowały się dwie wersje zdarzeń przedstawiane przez świadków, mogących mieć interes osobisty w sprzyjaniu stronom postępowania. Obrońca jest w błędzie wskazując, że Sąd Rejonowy nie mógł należycie rozstrzygnąć o wiarygodności relacji procesowych świadków bez stosownej ekspertyzy biegłego. Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu w sposób precyzyjny przedstawił rozumowanie na podstawie którego podważył wyjaśnienia obwinionego i relacje procesowe świadka Z. M.. Sąd meriti wartościując oświadczenia dowodowe pozostałych świadków, prawidłowo podkreślił poważne problemy świadka H. B. w zakresie rejestrowania i odtwarzania spostrzeżeń, a także to, iż świadek M. K. pojawił się na miejscu zdarzenia dopiero po kolizji. Z

tych wszystkich powodów, Sąd Rejonowy miał racjonalne powody, aby zakwestionować wersję forsowaną przez podsądnego i wspieraną przez wskazanych świadków. Wywody obrońcy kwestionujące tę ocenę są zaś bezzasadne.

Także ocena pozostałych dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy utrzymuje się w granicach sądowej swobody oceny dowodów.

Żadną miarą nie można zgodzić się z obrońcą, wskazującym na obrazę przepisu art. 170 § 2 k.p.k. polegającą na oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosku o powołanie opinii biegłego Organ orzekający w sprawie prawidłowo oddalił wnioski dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego motywując swoje stanowisko na stronach 5-6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie nie zabezpieczono miarodajnych śladów kolizji jak choćby położenia pokolizyjnego pojazdów, czy ich śladów jazdy, które mogłyby stanowić podstawę faktyczną tego rodzaju ekspertyzy. Co więcej, nie w każdej sprawie dotyczącej kolizji drogowej, zachodzi konieczność powoływania biegłego. Przedmiotowa sprawa jawi się jako stosunkowo prosta. Organ orzekający miał wszelkie podstawy, aby w oparciu o wiedzę i doświadczenie sędziowskie rozstrzygnąć o prawdziwości wersji forsowanej przez obwinionego w oparciu o ślady uszkodzeń pojazdu. Nie jest zatem tak, aby podsądny poniósł negatywne konsekwencje niewykonania przez Sąd Rejonowy wskazanej czynności dowodowej.

Zważywszy, iż zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. w związku z art. 109 § 2 k.p.s.w., apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd II instancji dokonał kontroli zaskarżonego orzeczenia również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 109 § 2 k.p.s.w., mianowicie, czy orzeczona kara nie jest rażąco niewspółmierna. Twierdzenie o rażącej niewspółmierności, jest zasadne wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (identycznie :wyrok SN z 11.4.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60).

W ocenie Sądu Okręgowego, kara 1000 zł grzywny nie jawi się rażąco surową. Wskazana kara jawi się w świetle okoliczności popełnienia czynu, a także warunków osobistych i majątkowych obwinionego jako bardzo umiarkowana, stanowiąc dla obwinionego należytą dolegliwość.

Orzekając o kosztach postępowania, na podstawie art.119 k.p.s.w., art.1, art.3 ust. 1 , art.21 ustawy z dnia 23 czerwca o opłatach w sprawach karnych, zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w kwocie 50 zł i opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy:

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok
2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 100 zł.

SSO Leszek Matuszewski